

Księga Jeremiasza

Rozdział 11

1. Słowo, które doszło do Jeremiasza od JAHWE, mówiące: 2. Słuchajcie słów tego przymierza i mówcie do mężczyzn Judy i do mieszkańców Jerozolimy; 3. Powiedz do nich: Tak mówi JAHWE, Bóg Izraela: Przeklęty ten człowiek, który nie posłucha słów tego przymierza; 4. Które nakazałem waszym ojcom w dniu, kiedy wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu, z pieca do topienia żelaza, mówiąc: Słuchajcie mego głosu i czyńcie to wszystko, co wam nakazuję; i będziecie moim ludem, a ja będę waszym Bogiem; 5. Abym mógł wypełnić przysięgę, którą złożyłem waszym ojcom, że dam im ziemię opływającą mlekiem i miodem, jak to jest dzisiaj. A ja odpowiedziałem: Amen, PANIE! 6. I JAHWE powiedział do mnie: Głoś wszystkie te słowa w miastach Judy i po ulicach Jerozolimy, mówiąc: Słuchajcie słów tego przymierza i wypełniajcie je. 7. Usilnie bowiem ostrzegałem waszych ojców od dnia, kiedy wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu, aż do dziś, z wczesnym wstawaniem i ostrzeganiem, mówiąc: Słuchajcie mego głosu. 8. Oni jednak nie usłuchali ani nie nakłonili swego ucha, ale każdy postępował według uporu swego złego serca. Dlatego sprowadziłem na nich wszystkie słowa tego przymierza, które nakazałem im wypełniać, a nie wypełnili. 9. I JAHWE powiedział do mnie: Znalazł się spisek wśród mężczyzn Judy i mieszkańców Jerozolimy. 10. Wrócili do nieprawości swoich przodków, którzy nie chcieli słuchać moich słów; poszli i oni za innymi bogami, aby im służyć. Dom Izraela i dom Judy złamały moje przymierze, które zawarłem z ich ojcami. 11. Dlatego tak mówi JAHWE: Oto sprowadzę na nich nieszczęście, z którego nie będą mogli się wydostać; a choćby wołali do mnie, nie wysłucham ich. 12. I pójdą miasta Judy i mieszkańcy Jerozolimy i będą wołać do bogów, którym palą kadzidło, lecz oni wcale ich nie wybawią w czasie ich utrapienia. 13. Ile bowiem *jest* twoich miast, *tylu* twoich bogów, Judo! Ile ulic w Jerozolimie, tyle wzniesliście ołtarzy obrzydliwości, ołtarzy do palenia kadzidła Baalowi. 14. Dlatego ty się nie módl za ten lud i nie zanoś za niego wołania ani modlitwy, bo ja go nie wysłucham, gdy do mnie będzie wołać w czasie swego utrapienia. 15. Cóż chce moja umiłowana w moim domu, skoro bez wstydu dopuściła się sprośności z wieloma, a ofiary święte odeszły od ciebie? Radujesz się, gdy czynisz zło. 16. JAHWE nazwał cię zielonym drzewem oliwnym, pięknym, *dającym* piękny owoc, *ale* wśród huku wielkiej burzy rozpałił nad nim ogień, połamane są jego gałęzie. 17. JAHWE zastępów bowiem, który cię zasadził, zapowiedział przeciwko tobie to nieszczęście z powodu niegodziwości domu Izraela i domu Judy, którą popełniły na własną szkodę, aby mnie pobudzać do gniewu, paląc kadzidło Baalowi. 18. A JAHWE oznajmił mi to i zrozumiałem; wtedy ukazałeś mi ich uczynki. 19. Ja zaś byłem jak baranek i wół prowadzony na rzeź, bo nie wiedziałem, że przeciwko mnie knuli zamysły, *mówiąc*: Zniszczmy drzewo wraz z jego owocem i wykorzeńmy go z ziemi żyjących, aby jego imię już nie było wspominane. 20. Lecz, JAHWE zastępów, który sądzisz sprawiedliwie i badasz nerki i serca, niech zobaczę twoją pomstę nad nimi. Wyjawiłem ci bowiem swoją sprawę. 21. Dlatego tak mówi JAHWE

o mężczyznach z Anatot, którzy nastają na twoje życie i mówią: Nie prorokuj w imię JAHWE, abyś nie zginął z naszej ręki. **22.** Dlatego tak mówi JAHWE zastępów: Oto nawiedzę ich; *ich* młodzieńcy zginą od miecza, ich synowie i córki umrą z głodu. **23.** I nikt z nich nie zostanie, bo sprowadzę nieszczęście na ludzi z Anatot w roku ich nawiedzenia.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski